GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 16.

We Srodę Dnia 24. Lutego 1802.

Z Krakowa d. 19. Lutego.

Ustanowione w roku zeszłym w miesiącu Październiku z woli wyraźney Nayiaśnieyszego Monarchy naszego FRANCISZKA II. Szkoły publiczne Normalne dla płci żeńskiey w tym tu mieście w klasztorze Przewielebnych Panien Prezentek, (które podług ustaw swego zgromadzenia publiczną zawsze trudniły się edukacyą Panienek wszelkiego stanu) odprawiły pierwszy popis na dniu 19tym t. m., nietylko z pierwszych początków czytania, pisania, rachunków, nauki chrześciańskiey i moralney, ale nadto z wielkim ukontentowaniem licznie zgromadzonych gości na ten popis, dały dowód uczennice wielkiego postępku w ięzyku niemieckim, tłumacząc z oyczystego na niemiecki, z niemieckiego na oyczysty ięzyk klassyczne xiążki, odpowiadaiąc na wszelkie zapytania podług prawideł grammatycznych, równie polskim iako i niemieckim ięzykiem z naywiększą przytomnością i rozumowaniem: tudzież ręcznych robót wszelkiego rodzaiu, w których się ćwiczyły, oraz charakteru niemieckiego i polskiego złożyły dowody. Akt ten, który z rana od dziewiątey do w pół dwunastey, a po południu od w pół trzeci do w pół do szóstey się przeciągnął, zaszczycić raczyli JW. Konsyliarze Gubernialni, W. JPan Kazimierz Wohlfail naywyższy dozorca Szkół Normalnych w Gallicyi zachodniey, WW. Kommissarze cyrkułu krakowskiego, oraz damy dystyngwowane, i znaczna liczba tak z świeckiego, iak i duchownego stanu. Po zakończonym popisie JW. Szultz konsyliarz Gubernialny rozdawał nadgrody uczennicom, które naywiększe dały dowody swey aplikacyi, inne zaś godnemi pochwały ogłosił: tudzież przełożoney, i nauczycielkom oświadczył podziękowanie za ich nieznużoną gorliwość w edukacyi powierzoney sobie młodzieży i o dalszych względach Nayiaśnieyszego zapewnił Monarchy.

Z Wiednia d. 17. Lutego.

J. C. K. M. raczył expedytora i registratora Sartorius, tudzież woiennego koncepistę Lehmann aktualnemi woiennemi sekretarzami nayłaskawiey mianować.

Hrabia Bielski z Brobużna wschodniey

Galicyi dostawił w ofierze do woyskowego magazynu w Czortkowie 100 meców żyta.

Nadworna kommissya do urządzenia dobroczynnych zakładów, zatrudnia się między innym dostarczaniem ubostwu tańszey i lepszey żywności. Rozszerzenie rumfordskiey zupy w tuteyszym mieście i po przedmieściach, iako naycelnieyszego wynalasku w naszym wieku, iest iey pierwszem staraniem. Za radą duńskiego konsyliarza stanu Voght poprawiono urządzenie wice prezesa gubernium niższey Austryi hrabiego Kuefstein, który od dawnego iuż czasu zatrudnia się dostawianiem naylepszey zupy ubostwu, i kosztem swoim roznym kucharzom doświadczenia czynić kazał. Aktuariusz nadworney kommissyi P. Perger dał do tego w domu swoim bezpłatnie mieysce, dozor naywyższy nad tym urządzeniem hrabia Kueffstein na siebie przyiął, w czem dopomagać mu będą tuteysi professorowie i medycy P. Jackin i P. Scherer. Potem zatrudniła się kommissya założeniem podobnychże urządzeń po przedmieściach. Wspomniony wyżey konsyliarz duński pod przewodnictwem kommissyi z nadwornego konsyliarza hrabi Dietrichstein i aktuaryusza Perger złożoney, wystawił swoim kosztem kuchnią rumfordskiey zupy w mieyskim szpitalu S. Marxa. Na wystawienie 3 ieszcze kuchni na Leopoldstacie, Lichtenthale i Nikolsdorf, otworzyła nadworna kommissya subskrypcyą, z którey zebrała tyle pieniędzy, że te kuchnie pod dozorem professora Jackin i murowniczego C.K. ludwisarni Jerzego Biegler, iuż zupełnie wystawione zostały.

Pod d. 10 t. m. posłał J. C. K. M. własną ręką podpisany rozkaz do magistratu presburskiego, ażeby izbę seymową kazał wyporządzić, drogi i bruk miasta poprawić, oświecenie miasta urządzić i wszystko to poczynić, co tylko do wygody iest potrzebnym, gdyż J. C. K. M. na zwołany seym na d. 2 Maia roku bieżącego sam ziedzie.

W Peście umarł pierwszy adiunkt obserwatorium astronomicznego w Budzie, Daniel Bagdanich, w 34 roku życia swego, który przez rzadkie swoie talenta pozyskał szacunek Hirschela, Lalandes, Zach i t. d. Obserwatorium traci w nim pilnego i rzetelnego dostrzegacza.

Z Londynu d. 5. Lutego.

Pisma paryskie, mówi *Kuryer londynski*, doniosły nam nakoniec o wypadkach konsulty cisalpińskiey w Lionie. Rzplta nowo urządzona bierze nazwisko Rzpltey Włoskiey, a Bonaparte stosownie do życzenia iey reprezentantów przyymuie godność prezydenta, odpowiadaiącą zupełnie godności pierwszego konsula we Francyi. Połączenie to dwoch naypierwszych godności sąsiedzkich Rzpltych w osobie Bonapartego, wprawiło wgniew naszych dziennikarzy; z tem wszystkim każdy go z innych uważa względów. *Morning Chronicle* upatruie w nim zgwałcenie wolności; *Morning Post* proiekt zagarnienia całych Włoch, a *Times* ważną odmianę maiącą wkrótce nastąpić we Francyi. *True Briton* naymniey czyni w tey mierze uwag. Przywiedziemy nayprzód znacznieysze uwagi tych czterech dzienników, a potem przydamy własne nasze zdanie.

Morning Chronicle. "Obrady w Lionie są zakończone. Bonaparte okazał wyraźną skłonność do przyięcia prezydencyi w Rzpltey Włoskiey, nazwizka nadanego na mieysce śmiesznego imienia Cisalpinii. Powodem do tego wyboru, potwierdzonego przez samegoż Bonaparte, było, iż Rzplta Włoska złożona z 6 rożnych narodów, nie znayduie nikogo u siebie, któregoby sława, talenta i zasługi czyniły godnym tey dostoyności. Może to bydź i prawda; lecz iakieyże wolno-

ści można się spodziewać po złączeniu dwoch narodów, obcych ieden względem drugiego? Potrzebaż, aby w ręku konsula francuzkiego, opiekuna obcego, Włochy stały się nako iec za usilnym staraniem i pracą republikanami? W bredni tey, nazwaney konstytucyą, nie masz naymnieyszego śladu wolności dla tych, którzy pod tą nową i osobliwszą formą rządu zostawać będą. Oddano ich pod iarzmo; nie są ani monarchią, ani Rzpltą. Los ich oddany iest *sub crudeli hasta*. Polityczny swóy zawód nie zaczenaią od chwalebney wzgardy uciemiężenia, nbiegania się o wolność, ale od poddaństwa, poniżenia i niewoli. Rzplta ich iest piatnem niesławy, a rewolucya zakałą w ich dzieiach, które ich potomki z zarumienie niem czytac będą. Co za szlachetny początek Rzpltey z 6 narodów! Kochamy wolność, nie brzydziemy się imieniem Rzpltey; lecz nie możemy zniesc wyobrażenia takiey wolności i takiey Rzpltey. — Nowy plan konstytucyi nadaney Włochom, rozśmieszy bezwątpienia naszych czytelników: trzy kollegia, rada stanu, rada mowców, rada prawodawców, rada cenzury, i t. d. Rząd złożony z ludzi pieniężnych bez rozumu, z rozumnych bez pieniędzy, nakoniec z ludzi nie maiących ani tego, ani owego. Mocny Boże! iak nazwiska *possidenti*, *dotti i commercianti* (zobacz konstytucyą pod art. z Paryża) są śmieszne! Jak szczęśliwe połączenie, bogactw, umieiętuości, handlu i religii! Wszystkie maią swoie mieysca w tey maskaradzie prawodawczey, i karnawale politycznym. — Jest podobieństwo, że przyłaczenie Rzpltey włoskiey do Francyi, może niektóre mocarstwa zatworzy; lecz istota rzeczy iest ta sama: podległość nowey Rzpltey nie iest większą iak dawniey była, chyba dla tego, że iest prostszą i na tem większą zasługuie wzgardę!"

Morning Post. "Nikt nie wątpi, ażeby konstytucya cisalpińska nie była tworem Bonapartego, lub przynaymniey z iego natknienia zrobiona, dla czegoż więc sprowadził z tak daleka iey deputowanych, którzy na mieyscu byliby iego rozkaz przyięli, a narodowi oszczędziłby był kosztów na podróż? Monitor paryski ogłosił konstytucyą cisalpińską, albo raczey konstytucyą Rzpltey włoskiey. Ta odmiana nazwiska nie iest wcale oboiętną, bo zdaie się obeymować cały ląd włoski. Gdyby np. Król Neapolitański przybrał tytuł Króla Włoch, nie okazywałożby to, iż zmierza do opanowania całych Włoch? Gdyby Rzplta francuzka przybrała nazwizko Rzpltey Europeyskiey, inne mocarstwa zezwoliłyżby nato? Nasz monarcha nie przybrał imienia Króla W. Brytanii dopiero po przyłączeniu Szkocyi, a Francya przeciwiła się pod czas negocyacyi w Lill, ażeby zachował tytuł Króla Francyi. Krok ten Bonapartego, okazuie wyraźnie iego zamiar złączenia całych Włoch wiedną Rzepltą.,,

Times. "Pierwsze mocarstwa Europy nie tak zadziwi układ konstytucyi Cisalpinii, iako raczey obiór pierwszego konsula Francyi na urząd prezydenta znaczney rzeczpltey pod nazwiskiem Rzpltey włoskiey. W ważnym tem zdarzeniu, które po części przewidziane było od naszych nayświatleyszych polityków, zdaie się, że Bonaparte radził się bardziey własnego swego interessu, niżeli chęci utrzymania i ustalenia powszechnego pokoiu, którego Europa oczekuie. Nówe to zdarzenie będzież dla W. Brytanii, Austryi, Prus i Rossyi dowodem iego umiarkowania? Nie zdaie nam się; owszem będzie tem większą przyczyną do uważania go pilniey i n ew erzenia iego obietnicom; ambicya iego nie może iak zwniecić zazdrość.

)2(

Niektóre osoby mniemaią, że Bonaparte przyymuiąc samowładność Rzpltey włoskiey, zamyśla złożyć samowładność francuzkiey, niebędąc iey pewnym. Podroż iego do Lionu była pokryta taiemnicą, i nikt nie wątpi, że to wszystko było przed iego wyiazdem ułożone. Jeżeli moc iego, którą rozciąga nad rzpltemi Batawską, Helwecką i Francuzką i hołdownictwo, w którym trzyma dwor madrycki, wznieciły zazdrość innych gabinetów Europy, coż dopiero mówić o zdarzeniu, nad którym się dziś zastanawiamy? Nie możemy wierzyć, ażeby mąż taki, iak pierwszy konsul obdarzony gieniuszem i znaiomością świata, mógł myśleć, iż wodze dwóch wielkich państw iak Francya i Włochy mógą bydź wiednych ręku umieszczone — Lubo trudną iest rzeczą przepowiedzieć coś względem Francyi, z tem wszystkiem nie możemy się wstrzymać, ażebyśmy tu nieprzytoczyli odebranych świeżo z Paryża doniesień. Wiele osób spodziewa się we Francyi wielkich odmian, gdzie wolność mniemania iest tak nie określona iak w Anglii, i gdzie tak otwarcie mówią o rządzie monarchicznym, iako i urządzeniach republikańckich. Sami tylko dawni Xża doznaią tam uszanowania i powagi. Kommedya *Henryk IV na łowach* była iuż tam po kilka razy graną, i za przybyciem pierwszego konsula będzie znowu powtorzoną. Na 6 pierwszych reprezentacyach wszystkie mieysca na teatrze przodem zapłacone zostały.,,

True Briton. " Konsulta oświadczyła, iż nowa rzplta potrzebuie człowieka, któryby przez sławę swego imienia i powagę mógł ią postawić w rzędzie iaki iey przystoi. Oświadczenie to iest skromne i przyzwoite; lecz co naybardziey zadziwi potomność, to wyznanie, iż nadaremnie szukano takiego człowieka pomiędzy sobą. Co za szkoda, iż kray tak sławny w starożytności z światła swych senatorów i męztwa swych mieszkańców, sławny w czasach teraźnieyszych z wielu znakomitych prawodawców, kray nakoniec, który wydał Gianonów, Gravinów Beccaria i Filangerego, nie posiada teraz ani iednego człowieka, któregoby mógł na czele swoiego rządu postawić!.,

Przytoczywszy różne te zdania, dodaie na końcu, *Kuryer londyński*, zgadzamy się z *Morning Chronicle i Morning Post*, to tylko przydać należy, iż nowa ta dostoyność pierwszego konsula daie mu prawo do wciągnienia nowych poddanych do interessów Francyi, a może i na zawsze połączy przeznaczenie dwoch narodów. Jak kolwiek bądź sprawiedliwe są te uwagi, powtarzamy z *Times*, iż one należą do inney polityki i innych czasów. Trudno iest Bonapartemu wynieść się na tron francuzki, a ieszcze trudniey powrocić do prostego obywatela. Czyli tron włoski za nadane szczęście ludowi francuzkiemu iest w nadgrodę dla niego i dla iego familii przeznaczony, ieszcze nie wiadomo; to tylko pewna, że każdy poczciwy Francuz za wyświadczone swemu kraiowi dobro radłby go widział okrytego chwałą. Co do zasdrości, iaką to zdarzenie w mocarstwach zrodzić może, zdaie się żadnego nie mieć podobieństwa, gdyż nic się nie odmieniło w dawnym położeniu rzeczy, a przynaymniey tyle stąd dobrego dla Europy, że było głośno zrobione. W samey rzeczy nowy naród bez porządku, bez przewodnika, bez ustaw, zostawiony burzliwey anarchii stałby się chłostą dla siebie samego, a przedmiotem niespokoyności dla sąsiadów. Przystoi więc dla Lombardyi, aby wielki głos przytłumiał iey drobne zapędy, a dla Europy do kogo ma się udać w przypadku poskromienia porusześ nowego ludu, nie przyzwyczaionego ieszcze

do stosunków pomiedzy narodami świata. Z resztą wielkie rzeczy znayduią się w głowie Bonapartego, i iego iest przeznaczeniem tyle czynic dziwów w czasie pokoiu, ile ich czynił pod czas woyny.

List z Port-au-prince na St. Domingo zawiera następuiącą wiadomość: — "Przy końcu Listopada krewny Toussaint Louwertura zrobił przeciwko niemu powstanie w Cap François i kazał tam 300 białych wyrznąc. Toussaint wyszedł przeciw niemu i wziąwszy w niewolą z całym rodem i niektóremi dowodzcami pozabiiac rozkazał. Toussaint niezmierne posiada bogactwa. Sam skład iego w Port au-prince-szacuią 40 mill. hiszpańskich talarów. Od wszystkich wchodzących i wychodzących towarów bierze 20 procent, i 60,000 tysięcy woyska iest pod rozkazami iego. Wie ón o wyprawie brestenskiey, i chce wylądowaniu przeszkodzic. Opatrzył się w wszelką amunicyą, i żywnośc. Wszystkich proznuiących Murzynów pochwytał i do plantacyów swoich odesłał, z których zabezpieczył im czwartą część dochodu. Są oni teraz pracowitsi, niżeli w stanie niewoli. Rownie go czarni iak i biali kochaią. Pan iego dawny żyiący w Filadelfii ma od niego roczney pensyi 16,000 talarów hiszpańskich.,,

Morning Chronicle, przywodzi ieszcze następuiącą anekdotę o Toussaint Louverture. W czasie zawarcia umowy między jenerałem Maitland i Toussaint 6 officyerów białych zostało na śmierć skazanych. Jenerał angielski wypuścił officyerów czarnych, których w swoiey miał niewoli, i prosił Louvertura o przebaczenie białem. Ten kazał mu odpowiedzieć, iż zastanowi się nad iego prozbą. W przyszłą potem niedzielę kazał wspomnionych 6 officyerów zaprowadzic do kościoła, maiąc każdy stryczek na szyi. Toussaint kazał znisć Xdzu z ambony, który miał zaczynać kazanie, że ón go sam w tym dniu powie. Wziął za text swego kazania: *dimitte nobis debita nostra.* Mówa ta o odpuszczeniu win trwała godzinę, potem obracaiąc się do 6 officyerów, rzekł do nich: chcę wam okazać, iż iestem dobrym chrześcianem i zachowuię to, co Bóg przykazuie. Jesteście wolni, idzcie i nie grzyście więcey.

Z Paryża d. 2. Lutego.

Onegdayszego wieczora liczne armat wystrzały ogłosiły przybycie pierwszego konsula. Minister Talleyrand dniem ieszcze pierwey przybył.

Przed wyiazdem z Lionu, pierwszy konsul legatowi papiezkiemu kardynałowi Bellizoni, darował przez tamteyszego prefekta tabakierę ozdobioną swoim portretem.

Wczoray ciało prawodawcze wysłało do niego deputacyą z 24 członków złożoną dla powinszowania mu szczęśliwego powrotu; ob. Devismes miał do niego następuiącą mowę: — "Naród obcy, który przez czyny bohatera stał się wolnym, życzył sobie ażeby potęga iego pod przewodnictwem mędrca zakwitnąć mogła, a życzenie Rzepltey włoskiey zostało uzupełnione w tem mieście, do któregoś się udał dla zagrzebania w niepamięci wielkich klęsk iego. Winna się cześć temu, którego miłość cnoty zrobiła tyle zdobywczy, ile postrach iego oręża, który równie umie kierować sterem rządu, iak odnosić tryumfy, i którego myśl każda do dobrodzieystw dla ludzkości prowadzi, a każda czynność dąży do iey uskutecznienia. Jako wierny tłómacz chęci ludu, który cię zarówno kocha i dziwi, wraża w umysły prawodawców Francyi te uczucia, które dzielą z narodem. Przyiemno nam wpośród powszechney radości,

która twóy powrót ocuca, wyrazić ci hołd rzetelny naszych uczuciów.„

Pierwszy konsul tak na to odpowiedział: —"Było to rzeczą przyzwoitą dla chwały i dobra ludu Francyi, ażeby los Rzepltey, która iest tworem iego męztwa na zawsze zapewnił. Spodziewam się, że konstytucya i nowe członki rządu zatrudnią się iey szczęściem i spokoynością. Szczęśliwość ta i spokoyność są nam wspólne: dobro nasze nie może bydź na przyszłość oddzielane od dobra otaczaiących nas ludów. W czasie podróży moiey odebrałem naysłodszą nadgrodę zabiegów moich około szczęścia oyczyzny, zwłaszcza poznałem panuiącą opinią i zaufanie w prostey mowie kupca, rękodzielnika i włościanina. Wszystkich głosy żądaią ażeby rząd raz położonym zasadom wiernym pozostał zawsze, i w tem iedynie szczęścia swego się spodziewaią. Powracam ieszcze głębiey myślami temi przenikniony. Offiara moiey całey istności nie może wynadgrodzić uczuciów, które miałem. Teraz nawet nowe mię zaymuie, gdy widzę, że życzenia wasze z życzeniami narodu łączycie.„

Sąd kryminalny i inne władze podobnież go powitały, a dziś nawet trybunat wysłał do niego deputacyą.

Ob. Mareschalchi, członek konsulty Rzepltey Włoskiey iest mianowany iey posłem przy rządzie francuzkim.

Mówią tu, że telegrafy doniosły o podpisaniu pokoiu w Amiens; lecz nic ieszcze w tey mierze pewnego nie wiemy.

D. 25 Stycznia podane zostały instytutowi następuiące zagraniczne członki. Do wydziału literatury i nauk wyzwolonych mieli za sobą: Heyne 323 głosów, Klopstock 272 a Sheridan 251. Do wydziału moralnego i polityki: Rennell 334 głosów, Rumford 289, a Müller 278. Do wydziału matematyki i fizyki: Maskelyne 266 głosów, Herschel 246, a Priestley 219.

Lord Cornvallis wkrótce spodziewany w Paryżu. Kawaler Azzara był w Amiens wystrzałami z armat witany. Mieszka on tam w przepysznym pałacu Clermont.

Z Lionu wielu prefektów i deputowanych cisalpińskich iuż wyiechało.

Powszechnie tu mniemaią, że Cisalpinia nic lepszego dla swoiego dobra przedsięwziąść nie mogła, iak powierzaiąc styr swoiego rządu Bonapartemu.

Nie margrabi Cornvallis, ale lorda Brome konie z Amiens do Londynu powróciły.

Dalszy ciąg Konstytucyi Rzeczypospolitey Włoskiey.

Tytuł VIII. *O Rządzie.* Art. 43. Rząd iest powierzony: Prezydentowi, wiceprezydentowi, konsulcie narodowey, ministrom i radzie prawodawczey, stosownie do przeznaczonych im obowiązków. Art. 44. Prezydent zostaie na swoim urzędzie przez lat 10 i może bydź zawsze na nowo obranym. Art. 45. Bez wiadomości prezydenta żadne ustawy stanowione bydź nie mogą. Art. 46. Do niego należą wszystkie dyplomatyczne negocyacye. Art. 47. Prezydent ma sobie wyłącznie powierzoną władzę wykonawczą, którą przez ministrów sprawuie. Art. 48. On sam mianuie ministrów, agentów cywilnych i dyplomatycznych, dowodzców armiy i jenerałów. Ustawa przepisuie mianowanie officyerów niższego stopnia. Art. 49. Mianuie podobnież wiceprezydenta, który w iego niebytności zastępuie iego mieysce w konsulcie narodowey i wyobraża go we wszystkich sprawach, które mu chce powierzyć. Raz wybrany nie może bydź z urzędu swego złożony przez cały czas prezydencyi tego, który go wybrał. Art. 50. W przypadku gdyby urząd prezydenta zawakował, wice-

prezydent całą władzę iego obeymuie a nawet mianuie wiceprezydenta. Art. 51. Pieczęć państwa iest powierzona prezydentowi. Sekretarz stanu od niego wybrany, który ma tytuł radcy, iest obowiązany pod własną odpowiedzią podadź mu w przeciągu dni 3 ustawy potwierdzone od ciała prawodawczego, przycisnąć pieczęć państwa i oneż ogłosić. Art. 52. Tenże sekretarz państwa podpisuie się pod podpisem prezydenta i utrzymuie prywatną xięgę iego aktów. Art. 53. Płaca prezydenta iest 500,000 liwrów medyolańskich na rok (liwer medyolański czyni 1 zł. pol. 6 gr.), a wiceprezydenta 100,000 liw.

Tytuł IX. — *O Konsulcie Narodowey*. Art. 54. Konsulta narodowa składa się z 8miu obywatelów naymniey lat 40 maiących, wybranych na całe swoie życie i przez znakomite uczynione Rzepltey usługi wsławionych. Art. 55. Prezydent Rzepltey prezyduie w konsulcie narodowey. Jeden z iey członków podług wyboru prezydenta iest ministrem interessów zagranicznych. Ten w nieprzytomności prezydenta mieysce iego zastępuie w konsulcie. Art. 56. Konsulta narodowa szczególniey ma sobie polecone roztrząsanie traktatów i negocyacyy dyplomatycznych i tego wszystkiego co ma związek z interessami zewnętrznemi kraiu. Art. 57. Instrukcye ściągaiące się do negocyacyy dyplomatycznych są roztrząsane w konsulcie, a traktaty w ten czas dopiero uzyskuią swoią ważność, gdy przez większość iey członków potwierdzonemi zostaną. Art. 58. Jeżeli rząd z powodu bezpieczeństwa Rzepltey, każe niektóre podeyrzane osoby zaaresztować, prezydent powinien ie w przeciągu dni 10 do przyzwoitych trybunałów odesłać, albo przez wzgląd szczególnych okoliczności w iakich się znayduie Rzeplta uzyskać od konsulty wyrok to odesłanie przedłużaiący. Wyrok powinien być podpisany od prezydenta i większey liczby członków konsulty. Art. 59. Podobnyż wyrok iest potrzebnym gdy idzie o rozkaz oddalenia się z miasta środkowego Rzepltey iakiego obywatela mięszaiącego spokoyność publiczną. Art: 60. We wszystkich prywatnych środkach, których użycia nie wskazywałaby wyraźnie powszechna ustawa, lecz iedynie bezpieczeństwo Rzepltey wymagało ich, koniecznie potrzebnym iest wyrok konsulty. Art. 61. Jeżeli bezpieczeństwo Rzepltey wyciąga tego, aby który departament wyiąć z pod konstytucyi, albo gdyby powstanie iakiego oddziału siły zbroyney, albo postępowanie, którego z pierwszych urzędników wymagało dla ocalenia Rzepltey iakiego nadzwyczaynego środka, takowy powinien bydź poprzedniczo wyrokiem konsulty narodowey potwierdzonym. Art. 62. Każdy wyrok konsulty ściąga się iedynie do szczególnego przypadku w nim wyrażonego. Art. 63. Żadne interessa nie mogą bydź wnoszone do konsulty bez wiadomości i zezwolenia prezydenta, który we wszystkich iey naradzeniach ma głos przeważaiący. Art. 64. W przypadku dokończenia urzędowania, zrzeczenia go się lub śmierci prezydenta, konsulta narodowa wybiera większością głosów iego następcę, co w przeciągu 48 godzin uskutecznić powinna, i przed dokonaniem mianowania zawieszać posiedzenia swego nie może. Wiceprezydent w niedostatku prezydenta prezyduie na tym posiedzenin konsulty narodowey. Art. 65. Płaca członków konsulty narodowey iest 30,000 liwrów rocznie.

Tytuł X. — *O Ministrach*. Art. 66. Ministrowie są od prezydenta mianowani, który też odwołać ich może. Art. 67. Rząd może mianować wielkiego sędziego narodowego, który z prawa iest ministrem sprawiedliwości. Art. 68. Do wielkiego narodowe-

go sędziego należy: 1) Urządzenie sposobu prowadzenia processów w trybunałach; 2) Może zawiesić sprawowanie urzędu na pół miesiąca sędziego niedbałego, albo którego postępowanie nie będzie stosowne do godności iego urzędu; 3) Ma prawo prezydowania gdy go rząd do tego wezwie w trybunale kassacyynym z przeważaiącym głosem. Art. 69. Gdy rząd uzna za rzecz dogodną mianowanie sekretarza stanu sprawiedliwości i powierzyć mu ten wydział, wielki sędzia zatrzymuie swóy tytuł, lecz obowiązki iego ustaią. Sekretarz stanu sprawiedliwości sprawuie obowiązki ministra sprawiedliwości bez używania prerogatyw wielkiemu sędziemu służących. Art. 70. Ministrem interessów zewnętrznych bydź powinien koniecznie ieden z członków konsulty narodowey podług wyroku prezydenta, który go mianuie i oddala z urzędu podług swoiey woli. Art. 71. Jeden z ministrów ma sobie szczególniey polecone zawiadywanie skarbem narodowym. On czuwa nad iego przychodami, zawiaduie iego źrodłami i wydaie rozkazy na wypłaty ustawą przepisane; lecz nie może żadnego dadź rozkazu na wypłacenie tylko na mocy: 1) Ustawy, i aż do kwoty szczególniey na ten przedmiot wydatku przeznaczoney; 2) Wyroku rządowego; 3) Mandatu podpisanego, od którego z ministrów; Art. 72. Powinien pod własną swoią odpowiedzią każdego roku podadź ogólny rachunek skarbu publicznego kommissarzom skarbowym. Art. 73. Każdy minister powinien co rok ogłosić wyszczególnione rachunki swoich wydatków i te podpisać. Art. 74. Zaden czyn rządowy mieć nie może swey mocy, ieżeli od iednego z ministrów nie iest podpisany.

(Reszta w następuiącym Nrze.)

Z Ratysbony d. 3. Lutego.

Goniec hannowerski wyprawiony do Wiednia, który powracaiąc na d. 17 p. m. przez miasto nasze przeieżdzał, przywiózł ministrowi hannowerskiemu przy ogólnym seymie Rzeszy depesze, które iak się dowiaduiemy między innym zawierały: "że minister hannowerski przy dworze wiedenskim hrabia Hartenberg miał zlecenie oświadczyć: iż w przypadku gdyby sekularyzacye ogólne bydź miały, a zatym rozciągnąć się aż do biskupstw osnabrückiego i lubeckiego, Dom brunświcki ostrzega sobie prawa służące mu do pierwszego, które sobie pokoiem Westphalskim miał nadane, i że starać się będzie oneż popierać; że podobnież obchodzi go los opactwa Corwey, którego Xiążęta Brunświdzcy są protektorami i biskupstwa Hildesheim, którego Xiążęta ci posiadaią części od roku 1531 i 1533 &c. „

Można sobie przypomnieć, iż w czasie negocyacyy w Rasztadt zniesienie cła w Elsfleth od ministrów francuzkich żądane było, lecz że potym przestali tego popierać. Dzisiay na prożby miasta Bremen idzie znowu rzecz o zniesienie cła tego i w nadgrodę odstąpionego cła miano ofiarować Xciu Hollstein-Oldenbourg zamienienie biskupstwa Lubeckiego na Xięstwo dziedziczne. Minister Kolonski uwiadomił członki seymu iż odebrał doniesienie z Arensberg, że kapituła Kolonska w mieście tym odbywaiąca się, odebrawszy breve Papiezkie względem zrzeczenia się praw dyecezalnych na lewym brzegu Renu, udała się natychmiast do Arcy Xcia Antoniego dla odebrania iego instrukcyy, i że Arcy Xiążę odpowiedział, iż gdy nie obiął ieszcze Arcy biskikupstwa nic iey w tey mierze przepisywać nie może, lecz że iest tego zdania aby kapituła poszła za przykładem Moguncyi przychylaiąc się do zrzeczenia się od niey żądanego.

DODATEK

DO N^ru. 16.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

WE SRODĘ DNIA 24. LUTEGO 1802

Wiadomości tyczące się literatury i ſtatyſtyki.

Literatura niemiecka co raz się bardziey upowſzechnia we Francyi, do czego niemiecki xięgarz Henrich ſwoim składem mocno się przyczynił. Kupił ón xięgarnią po umkłym do Ameryki reprezentancie Dupont de Nemours na ulicy la Loi, i tak wyborne xięgi z Niemiec sprowadza, że za oſtrzył w Francuzach ſmak do dzieł niemieckich. Prócz tego i dobre tłómaczenia, na które łoży wiele, nie mało sie do tego przyczyniaia. Gdy powódź kraiowych romanſów ieſzcze nie wyſtarczała, sprowadzano i tłómaczono niezmiernie wiele miernych romansów niemieckich. Przed rokiem sprowadził Henrich tablice ſtatyſtyczne Niemiec, które na siebie wielką uwagę ściągneły, i podały myśl do ułożenia podobnego dzieła nad Francyą. Tłómaczenie obrazu Włoch Mayera tak dobrze się udało, że nayskrupulatnieysi krytycy żadnego tam germanizmu nie doſtrzegaią. Drugie tłumaczenie z iego xięgarni wychodzące ieſt Literatura Eschenburga, które ieſt równie wyborne. Kramera i Blavalliana tłómaczą Coral, Larochet, Duteil i t. d. Dzieła te wyżſze ſą od francuzkich też same materye traktuiących.

Oſobliwſze Programma dla Dam i Kawalerów.

Z Peterzburga 1801. Liſtopada.

Nieiaki Roland, który ſam siebie zaſzczycił tytułem „ Badacza natury „ wydał od pewnego czasu obwieſzczenie nowego dzieła, którego opiſanie ze ſzczegołami, będzie zapewnie dobrze pryięte od czytelników i czytelniczek. Kładę tu przeto słowo w słowo całe to obwieſzczenie, które brzmi, iak naſtępuie:

Jutrzenka w Miniaturze.

Par-a-vieilleſſe (x) Uchrona od ſtarości. Conducteur de Beaute et de jeuneſſe, Konduktor, Odmłodnienia i odpięknienia dla oboiey płci modnego świata, oſobliwie zaś dla kobiet i t. d. dowodami naturalnemi, doświadczeniami, przykładami, rozumowaniami ſtwier-

(x) Zda ſię może ten przypiſek, dla niektórych czytelników, że ten wyraz oddany na polskie nie może znaczyć tak mocno iak w francuzkim. Z podobieńſtwa tylko wyrazów francuzkich przyſwoionych można ſobie zrobić o nim dokładnieyſze wyobrażenie, to ieſt: mówi ſię: Par-a-pluie Zasłona od deſzczu, Paraſol od słońca. Paratonnere od grzmotu. Paravent od wiatru, tak tu można ſobie tłómaczyć Par-a-vieilleſse od ſtarości.

dzony, mocą którego wczesne zestarzenie się twarzy częścią spoźnić, częścią też ią odmłodniałą zachować, niepotrzebuiąc do tego żadnych smarowideł: czyli odkrycie ważney taiemnicy de Lenclos sławney z swoiey piękności, która, iak wiadomo, aż do 90 tego roku życia swego zawsze piękną była i t. d.,,

" Przy tem zawiera razem to dzieło radę dla brzemiennych i myśl nową, o Możności i Rzeczywistości przepisów, któremi rządząc się osoby w podobnym stanie zostaiące, a obdarzone przytym rozumnem siebie poznaniem, mógą niezawodnie bydź upewnione, że płód w żywocie matki będący naywyższego stopnia piękności doyśdź może i t. d. Co także równie dowodami natury, doświadczeniami, przykładami i rozumowaniami iest zatwierdzone i t. d. Którą to ofiarę poświęcam milionom płci piękney we wszystkich pięciu częściach świata znayduiącey się, każdey w szczególności za iedno pocałowanie i t. d.,,

" Autor, który się tu iuż przeszło lat 8 bawi, ledwie dopiero niedawno tego pisma 1792 w Królewcu z wielą błędami przedrukowanego miał szczęście dostać, pomimo tego, że w tuteyszych niemieckich Gazetach za ieden Exemplarz pierwotnego wydania (które tenże P. Roland iuż przed wielą laty kazał w Hamburgu drukować) 50 rubli ofiarował.,,

" Tenże Odmłodnienia sprawca i piękności konserwator czyli starości uchrońca nieprzemienia zaprawdę szpetnych w piękne, starych w młode, nie iest w mocy iego potrafić, aby odmłodnienie i odpieknienie tak wzrastać mogło iak rzeżucha lub sałata nad świecą, albo też skrzesać tam iskrę piękności, gdzie wszystkie siły piękności są wyniszczone, albo gdzie na potrzebnym stopniu znaiomości rzeczy zbywa? On tylko przemienia szpetne w mniey szpetne; piękne w pięknieysze; starości nadaie powierchowność odmłodnienia. Wiek pokazuiący 80 lat przemienia na 75; 70 lat na 60; 60 na 50; 50 na 40; 40 na 35; 35 na 30; 25. — Powierzchowność lat 25 na 20; 20 na 18, 17, 16, 15 podług tego im się gdzie wiecey lub mniey siebie znania znaydować będzie. Ze stu marszczków na twarzy potrafi ón podług stosunku niektórych względów uiąć 50, 40, 30, 20 i t. d. całkowicie zaś one spędzić nie iest w iego mocy i t. d. On zachowuie piękność i młodzieńczą powierzchowność w swoiey czerstwości i trwałości: nie tworzy żadnego nie podobieństwa, tylko trzymaiąc się toku udzielaiącey się natury, sprowadza dzielne skutki, przez które każdy palcem Boskim napisane sobie na czole znamiona wyraźniey czytać może. Używanie tego sposobu iest bardzo przyiemne, i tak przez wzgląd na osoby iako i ich następców staie się coraz szacownieyszym.,,

" Autor przyda ieszcze do tego traktacik uczący, iakim sposobem każdy patrzący zyzem maiący 12 aż do 70 lat w przeciągu iednego roku przyiemnym sposobem pozbyć się zyza niech będzie iak chce wielki zyz w obu oczach. Może także krzywo patrzący za pomocą właśnie tegoż sposobu, który iedynie na prowadzącym patrzaniu zależy, odzyskać i przyyśdź do prostego używania promieni światła. — Przykłady i doświadczenia będą na to przywiedzione.,,

" Komu przeto iest miłą młodzieńcza czerstwość twarzy zachować dłużey nad bieg zwyczayny natury; ktoby życzył sobie o iaki tuzin lat później marszczki na twarzy nosić, lub kto ie ma a chciałby onych pozbyć się przez poło-

we; kto bedac kawalerem podſtarzałym żalem lat upłynionych pobudzony chciałby ściągnać na siebie ożywiaiące oczy kobietek; która z małżonek chciałaby mieć piękne dzieci, które wiążą i iakby magneſem ku sobie wierność męża pociągaią i t. d. niech nieżałuie małego koſztu rubli 5 wynoſzącego na prenumeratę, przez co to pismo tak dla każdego intereſsuiące w ſtałych ſwoich zasadach potwierdzone, a do budowy wielkiego badacza natury hrabiego Buffon ieden więcey ieſzcze kamień węgielny bydź mógł przydany, że ludzie podobnie iak i kwiaty i zwierzęta zdatni sa do przyięcia fizycznego w ſwoim gatunku polepſzenia .... „

Ledwieby uwierzyć temu można, że to dzieło takie i tak piękne rzeczy obiecuiące nie wychodzi dotad na świat, dla tego właśnie, że nie ma prenumerantów.

Ludność całego Swiata.

Ludność całey ziemi rachuią 1000 millionów, a rozległości icy 197 millio: kwadratowych mil, to ieſt: 45,300,000 mil ziemi, reſztę wody. Europa liczy 3,300,000 mil kwadratowych; na każdą wiec milę wypada 47 mieſzkańców, zaczem ludność Europy wynosi 155,000,000 mieſzkanców. Azya rachuiąc nowe osady i Syberya wynosi 18,000,000 mil kwadratowych; rachuiac więc tylko 45 mieſzkańców na milę kwadratową, wypadnie ludności 815,000,000. Afryka ma 100,000,000 mil kwadratowych rachuiąc na każdą milę 12 mieſzkańców, wyqadnie ludnósei 120,000,000. Ameryka rachuie 14,000,000 mil kwadratowych; biorąc więcey niż iednego człowieka na milę, posiada ludności 18,000,000. Podług tego rachunku średnią tylko biorąc liczbę wypadnie na każdą milę kwadratową 7 mieſzkańców ludności.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 22. *Lutego* 1802.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	29	do	31.
— Żyta	—	20	—	21.
— Jęczmienia	—	19	—	20.
— Owsa	—	12	—	13.
— Groch	—	21	—	22.
— Kaſzy iaglaney	—	34	—	36.

W Wiedniu od d. 8. *do* 13. *Lutego.*

Meca wynoſząca 15 naſzych garcy:

— Pſzenicy	zł. pol.	14	do	22.
— Żyta	—	10	—	14½.
— Jęczmienia	—	9	—	12.
— Owsa	—	7	—	9.

W Ołumuncu od d. 1. *do* 6. *Lutego.*

Meca Pſzenicy	zł. pol.	19	do	20.
— Żyta	—	14	—	15.
— Jęczmienia	—	11	—	12.
— Owsa	—	5	—	6.
— Prosa	—	15½	—	16½.

W Gdańsku d. 6. *Lutego.*

Szefel czyli pół korca naſzego w monecie pruskiey:

— Pſzenica	zł. pol.	14¼	do	20¼.
— Żyto	—	10	—	11.
— Jęczmień	—	7	—	8.
— Owies	—	4	—	5.

DONIESIENIA.

W kamienicy JmX Pana Sztumera sytuowaney w rynku pod Nrem konskrypcyonalnym ?? są na drugim piętrze cztery przednie wciąż ieden przydrugim ſtykaiące się, na dziedziniec pràspekt maiące pokoie, z spó'ecznemi wchódami, z trzema piecami, niemniey z trzema osóbnemi wychodami, miesięcznie od pierwſzego miesiąca Marca roku bieżącego do naięcia.

Z.. czący sobie tedy naięcia tych pokoiów, zechce się do J. C. K. M. kancellaryi na podatek mięsa koszernego przeznaczoney w tymże-samym domu w pokoiach na ſamym tyle na dziedziniec wychodzących na drugim piętrze zgłosić. W Krakowie dnia 8 *Lutego* 1802.

Magiſtrat C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa ninieyſzym publicznym Edyktem wiadomo każdemu czyni, iż na inſtancyą pozoſtałey wdowy Salomei Brodzińskiey, i wſpółopiekona Jana Brodzinskiego, rzeczy ruchome po ś. p. Stanisławie Brodzinskim pozoſtałe, iako porcelana, zegarki, obrazy, suknie, i t. d. mocą publiczney licytacyi dnia 42 Lutego r. b. o godzinie 10 zrana na kanowney ulicy w kamienicy pod popisowym Nrem 128 ſtoiącey, więcey podaiącemu, za gotowe pieniądze sprzedawane będą.

Ochotę takowych rzeczy nabycia maiący, maią się na powyżey wyſzczególnionym dniu, i mieyscu zna dować. Dan w Krakowie dnia 22 Stycznia 1802.

J. Gellinek.
W. Lichocki.
Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Seb. Kawski.

Magiſtrat Miaſta C. K. Kazimierza przy Krakowie publiczność tym Edyktalnym obwieſzczeniem zawiadomia, iż licytacya złotey tabakierki czer. zł. 14, pierscienia złotego z 15 brylantami i portretem Krola Pruskiego Fryderyka II. czer. zł. 25, łancucha z kulczykami złotemi czer. zł. 7 i cukierniczki ſrebrney czer. zł. 11, zł. 1 gr. 15 pol. taxowanych właściwych nieprzytomnego Karola Wothe na satysfakcyą iego wierzycieli w ratuſzu miaſta tego Kazimierza dniu 9go miesiąca Marca r. b. o godzinie 9 ranney odprawiać się będzie, życzący nabycia maią się w czasie i mieyſcu wyznaczonym ſtawić, a naywięcey daiącemu za gotowe pieniądze ſprzedane będą. Dan na seſsyi magiſtratu Miaſta Kazimierza dnia 4 Lutego 1802 roku.

Jan Dobrzanski, prezes.
S. Dunin
M. Mączeński.

Z Rady Magistratu Miasta Kazimierza.
Adam Ebielski Syndyk

Per C. R. Forum Nob. Cracoviæ Gal. Occid. præſentibus notum redditur: Rdum Valentinum Pruski Canonicum Cathedralem Cracovienſem die 2 Sebr. 1789 Cracoviæ ab intaſtato fatis ceſſiſſe.

Quare qui ad hæreditatem poſt eundem defunctum relictam jus aliquod ſucceſſionis se habere credunt, hiſce citantur, ut jura ſua quod hanc hæreditatem hic Cæs. Reg. Fori Nob. uſque ad 12ma 8bris 1803 documentis fide dignis eo certuis deduçant, quo ſecus ex legitimatis illi, cui lex maxime favebit, hæreditas addicetur, ac extradetur.

Cracoviæ dnie 13 Septembris 1800.

Jozef de Nikorowicz.
Jan Morak.
Chrastiański.

Ex Cons. Cæs. Reg. Fori Nob. Cracov. Gal. Occd.
Elsner.

Magiſtrat C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa podaie do wiadomości, iż dwie kamienice po ś. p. Filippie de Walter pozoſtałe w wydziale II. pod Nrem 85 i 86 w ulicy Długiey ſtoiące, urzędownie na 2943 ryn. xr. 35 oſzacowane, przez publiczną licytacyą dnia 27 Marca 1802 o godzinie 10 zrana tu na Ratuſzu więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedawane będą.

Wſzyscy zatem wierzyciele którzyby iakowe pretensye do wzwyż wyrażonych kamienic czyli to prawem długu, czyli też z dziedzictwa wynikaiące mieli, aby ſwóie prawa im służące pokazali, rownie na naznaczonym czasie, i mieyscu znaydować się i swóie prawa okazać powinni, gdyż inaczey wzwyż naznaczony termin uchybiwszy, więcey słuchanemi nie będą. Dan w Krakowie d. 21 Stycznia 1802.

J. Gellinek.
Walenty Bartsch.
Łodziński.

Z Rady Senatu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.
Seb. Kawski ſekretarz.

(Przy dzisieyſzey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 16.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 24. Lutego 1802.

DONIESIENIA.

Nieszczęśliwe przypadki w stołecznym mieście Krakowie zdarzone niedawno powtornie z powodu palenia kamiennemi węglami, ktore poczęści przypisane bydź muszą niewiadomości, a poczęści nieostrożności ludzi tego materiału do palenia używaiących, wkładaią na rządy kraiowe obowiązek ogłoszenia względem tego przedmiotu następuiących prawideł.

Węgiel kamienny, a osobliwie kopany w tym kraiu węgiel szyfrowy czyli łupny w tablice układany (*ardosia*) paląc się bardzo wiele wydaie powietrza węglistego połączonego z powietrzem palnem z tychże węgli powstaiącego, tudzież lotną sol, ługowatą, i żywicę ziemną.

Te części składowe, z ktorych procz sadzy wyziew palących się węgli kamiennych powstaie, sprawuią w ludziach tenże wyziew oddychaiących w pewnych okolicznościach nayszkodliwsze, i życiu nayniebezpiecznieysze skutki.

A zatym dla zapobieżenia tym niesnaskom należy w używaniu kamiennych węgli następuiące zachować prawidła:

Po pierwsze. Naybardziey na to uważać należy, ażeby temu z tak szkodliwych części składowych powstaiącemu wyziewowi kamiennych węgli sprawić ile możności wolny odchod za pomocą obszernych, wysokich na dach wyprowadzonych, i z innemi niepołączonych, a silnym powiewem opatrzonych kominow.

Po drugie. Do palenia węglami używać szczegolnie należy piecow żelaznych, a w niedostatku takowych potrzeba przynaymniey piece gliniane wyfutrować dobrze wewnątrz cegłami, zalepiaiąc szpary tak zewnątrz, iako też wewnątrz z naywiększą gilnością, ponieważ subtelne cząstki węgli kamiennych, osobliwie zaś duszące powietrze kwaśne naymnieysze szpareczki przenika.

Po trzecie. Otwor do podpalania, osobliwie w izbie będący, nie powinien bydź za duży, tylko tak usposobiony, ażeby stosuiąc się z kominem wylot powietrza powiększał.

Po czwarte. W podpalaniu samym na to zważać należy, aby nierozkładać ognia blisko przy otworze, i nie rzucać dużo naraz węgli, ponieważ nagły, i silny płomień piec rozsadzić, a tuman dymu nie tak łatwo uyścia przez komin znaleść może.

Ponieważ iednak niektore z powyższych prawideł częścią w dawney budowli kominow i piecow, częścią w ubostwie wielu kamiennemi węglami palących ludzi wielkie znayduią przeszkody; przeto.

Po piąte. Zaleca się iako naysilniey, niepalić w żadnym piecu kamiennemi węglami, kładąc się spać wieczorem, lecz owszem pilnie wygaszać żarzące się ieszcze węgle: ponieważ szkodliwe skutki wyziewu węgli kamiennych ludziom koniecznie nayniebezpiecznieyszemi stać się muszą w tenczas, kiedy ich ogarnie we śnie, i bez przytomności.

Udzieliwszy publiczności przestrogi, do ktorych za howania dla swego własnego dobra wzywa się ninieyszemi, wymaga potrzeba przytoczyć tu owe przypadki, ktore przez skutkowanie swądu kamiennych węgli w ludziach zdarzać się mogą, i podać sposoby zbawienne i konieczne postępowania sobie w takowychże przypadkach.

Ludzie nieszczęściem w zawartym mieyscu na swąd węgli kamiennych narażeni zapadaią naypierwey na bolenie głowy, głuchy bol czoła, ospałość, zawrot, ogłuszaiące czucia, i ściąganie szczek; w piersiach dolega im ciężkość tłocząca, i ściśnienie oddechu połączone z droczeniem do kaszlu.

Postrzegaiący na sobie te znaki niech prętko wychodzi na wolne powietrze.

Jeżeli tego nieuczyni, lub przez innych ludzi niebawnie na wiatr wyniesionym niebędzie; tedy pomnaża się ogłuszenie, zawrot nieopuszcza, wymioty następuią, za niemi ściśnienie piersi, i zatkanie oddechu, coraz bardziey wolnieiącego. Twarz, usta, i ręce brunatnieią, oczy na wierzch wystę-

występniąc świecą się, żyły na szyi nabrzmiewaią, zmysły zewnętrzne martwieią, niebezpieczeństwo uduszenia się wzrasta, a tak w krotkim czasie takowi nieszczęśliwi po pozorney śmierci staią się łupem prawdziwey.

Pomoc, ktorey dodać należy takiey z wszelkich sił spadłey osobie, powinna bydź pretka i przyzwoita. Posławszy natychmiast po lekarza, lub chyrurga, poodmykać trzeba zaraz drzwi i okna w izbie swądem wegli napełnioney, ażeby ludzie daiący ratunek nienarazali siebie samych na niebezpieczeństwo; chorego wynieść należy na mieysce zimne, i wolnemu powiewaniu dostepne, staraiąc się posadzić go na deszcze lub łożku tak, aby mu głowa nie była nadoł ani wznak skłonioną, ponieważ wystrzegać się należy, aby nie leżał rowno lub z głową zwieszoną.

Potrzeba go rozebrać ze wszystkiego, co tylko ciało sciska, a osobliwie zdiąć mu chustkę z szyi i t. p. potem ocierać często głowę i twarz zimną wodą dodawszy trochę octu; a sprowadziwszy powietrza świeżego, czyścić mu usta z flegmy i piany, nacieraiąc i obmywaiąc całe ciało pilnie i ustawicznie, podczas ktorego to czynnego ratunku oczekiwać należy pomocy zawołanego lekarza.

Osobliwie zaś w takowym przypadku należący nieszczęśliwego, lub inne przytomne osoby niepowinny dla złego pozoru okoliczności tracić serca, i bydź nieczynnemi, ponieważ przykłady nauczyły, że takowi nieszczęśliwi pomimo naypozornieyszych znakow smierci żyiąc, do siebie przychodzili.

Jednak wystrzegać się potrzeba wszystkiego procz postępowania powyżey okryślonego, osobliwie zaś mocnego wstrząsania ciałem, a mianowicie głową, wlewania gorzałki lub innych mocnych płynow, przez co zamiast ratunku śmierć nieszczęśliwego zostałaby przyspieszona.

W Krakowie dnia 18go Grudnia 1801.

Karol de Widmann.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Kazimierzowi Skurkowskiemu iako Jana Skurkowskiego sukcessorowi: że Pan Stanisław Radoński administrator massy Jana Radońskiego, i Tekla Radońska małoletnich Radońskich opiekunka u sądow tych, o przeięcie sprawy przez Szczepana Joanga względem 6000, i 600 zł. pol. wydaney, żałobę na niego podali, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś sądy te niemaiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie lub czy w cale C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż Kazimierzowi Skorkowskiemu adwokata tuteyszego i prawa oboyga doktora Niemietza z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły z ktorym process ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby dnia 3 Kwietnia 1802 roku sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi zachodniey.
W Krakowie dnia 24 Grudnia 1802 roku.

Brzorad.

Przez C. K. Sąd Szlachecki Krakowski Galicyi Zachodniey mocą ninieyszego Edyktu wszystkim tym, do ktorych należy, wiadomo się czyni: od sądu pozwolono iest, aby do ogolnie wszystkich w cyrkule Sandomirskim leżacych tak ruchomych iako i nieruchomych Dobr w Galicyi Zachodniey pod iurysdykcyą tego C. K. Sądu po śmierci niegdy Gabryela Popiela pozostałych zbieg wierzycielow był otwarty. Ninieyszemi przeto wszyscy, ktorzyby iakiekolwiek na przeciw zadłużonego prawo mieć rozumieli a w szczegulności kredytorowie hypotekarni nieczekaiąc osobnego pozwu obwieszczaią się, ażeby aż do 27 Kwietnia 1802 pretensye swoie przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie Pana Jozefa Niemetz oboyga praw doktora i adwokata prowincyonalnego kuratora massy konkursowey, do tuteyszego Sądu Szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też i prawo, moca ktorego w tey lub owey klassie umieszczonemi bydź żądaia, okazali, ile że po upłynieniu przepisanego czasu nikt wiecey słuchany nie bedzie, i ci, ktorzy do tego czasu z pretensyami swemi do Sądu nienadgłoszą się, od wszystkich rzeczonego dłużnika w tym kraiu znayduiacych się dobr, bez żadnego wyiecia oddaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspolnego porachunku służyło, lub rzeczy iakiey prawem własności z massy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy iakiey nieruchomey do dłużnika należącey zabespieczona była tak dalece, iż takowi wierzyciele, gdyby massie winni byli, mimo tego iż im prawo do nadgrodzenia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni bedą.

A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w rozdziale 9tym §. 86 obranie administratora massy, tudzież deputacyi wierzycielow na dzień 2 Maia 1802 o godzinie 9 zrana do tuteyszego C. K. Sądu Szlachec: tym napomnieniem zwołuie się, iż tego samego dnia tymczasownie ustanowiony administra-

nistrator masſy Augustin Popiel lub potwierdzonym, lub też inny obranym, podobnież też i deputacya wierzycielow, do ktorey iednak nikt, iak tylko wierzyciel tey samey masſy zdolnym bydź może podług §. 93 i 94 obraną bydź ma, oraz zaś przepisy, podług ktorych dobra administrować się powinny, iaką władzę deputacya względem administracyi masſy ma, i iak daleko administrator deputacyi zlecenia dopełniać powinien ustanowione będą. Przeto wierzycielom na wyznaczony dzień tym pewniey stawić się należy, gdyż inaczey podług §. 95 Zbioru sądowego na ich niebespieczeństwo obranie tak administratora, iak i deputacyi wierzycielow od tuteyszego sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i szkody unikać, gdyż w tym na C. K. dziedziczne kraie ustanowionych praw przepis zachodzi. Dan w Krakowie d. 12 Grudnia 1801.

Jozef de Nikorowicz.
W. Roskoschny.
Chrastiański. (*L.S.*)
Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Cracoviensi Galiciæ Occidentalis.
Weinmann.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem Pana Jozefa Nowickiego, iż Michał Gautier dla uskutecznioney zapłaty przez P. Podborodyńskiego 1200 czer. zło. w bankocetlach, i brakuiącey summy 4008 zł. pol., ktora dopłacona bydź ma, do Sądow tuteyszych żałobę naprzeciw niemu podał, i sądowey pomocy, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś Sądy tuteysze nie wiedząc gdzie on zostaie, lub czyli się w C. K. dziedzicznych państwach znayduie, iemu tutay mieszkaiącego adwokata Obniskiego z iego niebespieczeństwem i szkodą za obrońcę przydały, z ktorym też stosownie do ustaw sądowych dla C. K. kraiow dziedzicznych sprawa wydana rozpoczęta i ukończona zostanie; on przeto tym końcem się upomina aby na dzień 17 Marca 1802 r. lub się sam stawił, lub ieżeli ma iakie prawa swego dowody, te wcześnie przydanemu sobie obrońcy przesłał, albo też innego zastępcę ustanowił, tego Sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisanego porządku, tych prawa swego używał środkow, ktore ku swey obronie za nayskutecznieysze osądzi, gdyż inaczey niepomyślne iakie przez zwłokę wypaść mogące skutki samby sobie, stosownie do praw dla Ces. Kr. dziedzicznych kraiow ustanowionych, przypisać był winien.

Wydzga.
Brozowski.
Gruszecki.
Z Rady C. K. sądu szlacheckiego Lubelsk: Galicyi Zachod:
Dan w Lublinie dnia 15. *Grudnia* 1801.
Sahanek.

C. K Sady Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey czynią wiadomo wszystkim i każdemu z osobna, iż na żądanie Kommisſyi bankowey Warszawskiey licytacya Dobr Kalen w cyrkule Siedleckim leżących własnych Samuela Bronikowskiego a za złot. pol. 151,320 sądownie otaxowanych na zaspokoienie summy 1100 czer. zł. Masſie Szulcowskiey się należącey iest pozwolona. Gdy zaś pierwszy termin licytacyi na dniu 18 Grudnia 1801 r. ustanowiony dla nie odebranych od niektorych urzędow cyrkularnych uwiadomień o publikowaniu Edyktow, uchybionym został, i nikt maiący ochotę kupna się niestawił, przeto drugi termin licytacyi na dzień 26 Marca 1802 roku z tym dodatkiem się naznacza, iż chociażby żaden maiący ochotę kupna na drugim tym terminie summy szacunkowey lub też tę summę większey kwoty nie ofiarował, iednakowoż te Dobra za niższą od ceny detaxacyi summę przedane nie będą. Przywołuią się więc wszyscy Samuela Bronikowskiego na rzeczonych dobrach bespieczeństwo maiący kredytorowie na ustanowiony termin d. 26 Marca o 10 godzinie z rana nie oczekuiąc na osobne siebie powołanie tak dalece, iż ktorzyby się w tym ustanowionym terminie niezgłosili, ani na przeciw nabywcy tychże Dobr, ani też do samych Dobr prawa więcey nie maią, lecz swego zaspokoienia z ceny przedaży, lub z innego dłużnika maiątku poszukiwać muszą. Te zaś Dobra pod tymi warunkami przedane będą. 1) Aby wiecey daiący do exekucyi przywiedzioną summę 1100 czer. zło. po detaxacyi w gotowiznie wypłacił. 2) Aby, stosownie do §. 436 Ustaw sądowych, długi te dobra obciążaiące podług raty offiarowaney, na siebie przyiąć był obowiązanym, ileby się kredytorowie przed prawnym wypowiedzeniem tych przyiąć zbraniali. 3) Aby maiący te Dobra kupić, 10tą część summy szacunkowey przed licytacyą iako Vadium złożył.

Wydzga.
Gruszecki.
Munich.
Z Rady C. K. Sądów Szlachec. Lubelskich Galicyi Zachod;
Dan 15. *Stycznia* 1802.
Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Xaweremu hrabiemu Branickiemu oycu i opiekunowi Władysława hrabiego Branickiego, iako też Panu Adolfowi hrabiemu Kallkreuth, że żyd Wolf Jckowicz do Forum tego naprzeciw nim iako też kuratorowi massy krydaluey zmarłego Xięcia Kaźmierza Sapiehy pozostałey adwokatowi Madann, u Sądow tych w ponkcie zalikwidowania i zapłacenia całkowitey summy w złocie 155 czer. zło. załobę na nich podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się im patrona tuteyszego O. P. D. Chylińskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem nirieyszym tym końcem upominaią się, ażeby wczasie przyzwoitem, to iest: na dzień 26 Marca r. b. o godzinie 10 zrana sami się stawili albo ieżeli iaki maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego Sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni Dan w Lublinie dnia 18 Grudnia 1801 roku.

Wydżga.
Gruszecki.
Munich.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich.
Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Edyktem nimieyszym wiadomo czynią: że Xiądz Marcin Łodziński kommendarz kościoła parafialnego Kaszowskiego dnia 29 Lutego 1793 roku, zostawiwszy rozporządzenie ostatniey woli swoiey, z tym światem pożegnał się, i że pozostałego maiątku iego, z przyczyny że sukcessorowie iego nie są znani i ich mieysce mieszkania niewiadowe, kurator w osobie adwokata prowincyonalnego Spyteckiego iest ustanowiony.

Ażeby tedy pertraktacya tego maiątku porządnie ukończona bydź mogła; wzywaią się Edyktem nimieyszym ci wszyscy, którzy do maiątku rzeczonego prawo iakie bądź to sukcessyi, bądź długu, bądź legatu mieć rozumieią: ażeby sukcessorowie naypoźniey do dnia ostatniego Grudnia 1804 roku deklaracyą względem obięcia dziedzictwa do C. K. sądów tuteyszych podali, gdyż inaczey milczenie ich za zrzeczenie się tego dziedzictwa będzie uważanie; wierzyciele zaś lub legataryusze w tymże terminie praw swoich dowiedli, gdyż inaczey maiątek ten z samemi legitymuiącymi się będzie pertraktowany, albo ieżeli się nikt nie zgłosi maiątek ten Fiskusowi królewskiemu przysądzony zostanie.

Dano w Krakowie dnia 11 Grudnia 1801.
Józef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich Galicy zachodniey.
Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymuią nimieyszym Edyktem każdemu z osobna, iż na żądanie Pana Józefa Troianowskiego brat tegoż Jan Troianowski dla dowiedzioney skłonności iego do marnotrawstwa swego maiątku, nie mniey też dla zbyteczney do piiaństwa skłonności, za marnotrawnego, i tak co do osoby, iakoteż i maiątku kurateli poddanego przez Sądy tuteysze nimieyszym Edyktem się uznaie, i że iemu wszelka władza rządzenia swym maiątkiem się wstrzymuie, za kuratora zaś Pan adwokat Obniski dla niego się ustanawia.

Wydżga.
Brozowski.
Gruszecki.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniey.
Dan w Lublinie dnia 23 Grudnia 1801.
Dostenberg.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem, Panu Adolfowi hrabiemu Kallkreuth, że starozakonny Mozel Berkowicz sekwestracyi dóbr Łęczny w summach od zmarłey Xiężny Elżbiety Sapieżyny iemu należących, przysądzonych żądał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga doprasza się.

Gdy

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie ón zostaie, lub czy w cale w Ces. Kr. kraiach dziedzicznych znayduie się, iemu patrona tuteyszego Reynbergera, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony zostanie; ón przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest w 90 dniach sam się stawił, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wynaczonemu wczesnie przesłał, albo nakoniec innego patrona brał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych śrzódków prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 31 *Grudnia* 1801.

Wydżga.
Brożowski.
Munich.

Z Rady Ces: Król. sądu szlacheckiego Lubelskiego
Gallicyi zachoduiey.
Dostenberg.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem sukcessorom zmarłey Xiężny Anny Jabłonowski, iako to Franciszkowi Xięciu Sapiehy, Karolinie Sołtykowy, Annie Potocki, Maryannie Puzininie, Emilii Jelski, i Alexandrowi Xięciu Sapiehy, że sukcessorowie niegdy Jana Kajetana Xięcia Jabłonowskiego, iako to Maciey, Stanisław, Janusz Karol i Józef Xiążęta Jabłonowscy u sądów tych wsprawie o kazania i wydania dokumentów do substancyi Jabłonowskich należących żałobę na nich podali, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszali się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych, znayduią się im patrona tuteyszego Fiedorowicza z ich szkodą i z ich kosztem zastępcą postanowili, z którym z proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukonczony zostanie, oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się, ażeby wczasie przyzwoitym to iest w 90 dniach sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłali, albo nakonie innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i pogług przepisow tych srzódków prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisac byli winnemi.

Dan, w Lublinie dnia 23 *Grudnia* 1801.

Wydżga.
Gruszecki.
Munich.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Lubelskich
Galicyi Zachodniey.
Dostenberg.

Ces: Król. sądy szlacheckie Krakowskie Gallicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Franciszkowi Bogusławskiemu, że Pan Antoni Filo u sądów tych o 108 *zł. pol. żałobę na niego podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.*

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż Franciszkowi Bogusławskiemu Adwokata tuteyszego P. Telesfora Billewicza z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym procesś ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 20 *Kwietnia* 1802. *roku sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie Patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu, tych środkow prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnymrazie wszelką nie-*

niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Jan Morak.
Brzorad.

Z Rady C. K, sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey
W Krakowie dnia 12. Stycznia 1801.
Elsner

Z strony Magistratu Miasta C. K. Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim, i każdemu z osobna komu o tym wiedzieć należy, a szczególnie wierzycielom massy sukcessyonalny po niegdy Franciszku Ekarcie Kontrollorze C. K. kassy cyrkularney Lubelskiey, tu w Lublinie dnia 3 Listopada 1801 bez testamentu zmarłym pozostałey, podaie się do wiadomości, iż na żądanie Andrzeia Kozyrskiego adwokata, iako teyże massy z urzędu postanowionego kuratora do Prawa, kommissya pertraktacyyna do likwidowania pretensyi wierzycielów na dzień 18 Marca r. b. o godzinie 9 zrana z Magistratu tuteyszego iest wyznaczona, dla którey przedsięwzięcia wszyscy, którzy do tey massy, czyli to pod tytułem długu, czyli sukcessyi prawo mieć sądzą, ninieyszym Edyktem wzywaią się, ażeby na tym terminie iakie mieć mogą swoie prawa, i pretensye przeciwko massie likwidowali, przeciwnie po upłynionym tym terminie w swych pretensyach przeciwko massie słuchani niebędą, ponieważ tylko z stawiącemi się ta pertraktacya rozpoczęta, i ukończona zostanie. Dan w Lublinie dnia 13 Stycznia 1802.

Engbricht.
Schweitzer.
Lewandowski.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Lublina.
Ign. Skwarczynski.

Ces: Król: sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Pani Annie z Ossolińskich 1go małżeństwa Ossolińskiego, 2go Kazimierza Krasińskiego małżonce: że zastępca massy krydalney Józefa Ossolińskiego Pan Walenty Osławski adwokat prowincyalny u sądów tych, o summę 10,000 zł. pol. założę na nią podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie ona zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, oneyże Pani Annie Krasiński adwokata tuteyszego P. Józefa Niemetza z iey szkodą i iey kosztem zastępcą postanowiły, z którym processten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; ona przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 11 Maia r. b. w C. K. sądach Tuteyszych sama stanęła, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego sądom tuteyszym wymieniła, i podług przepisu tych śrzódków prawa używała, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winna była.

Jozef de Nikorowicz.
W. Roskoschny.
Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey,
W Krakowie dnia 27 Stycznia 1802.
Slaupenski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Woyciechowi Niemoiewskiemu za granicą mieszkaiącemu: że adwokat Bienkiewicz imieniem małoletniego Jozefa Serwallego iako iego zastępca czyniący u Sądów tych — o zapłacenie summy 270 zł. pol 18 gr. z prowizyą i kosztem prawnym — założę na niego podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy

Gdy zaś Sądy te, z przyczyny zagranicą mieszkania i niebytności w C. K. państwach dziedzicznych Pana obżałowanego, iemuż adwokata tutayszego Pana Jędrzeia Bema, z iego szkodą i iego kosztem, zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 27 Marca 1802 roku sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 12. Stycznia 1802 roku.

C K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Pani Magdalenie z Bratkowskich Poprocki i P. Jędrzeiowi Paprockiemu małżonkom: że zastępca mafsy pupilarney po ś p Franciszku Morawskim pozostałey P. adwokat Spytecki u Sądów tych — o zapłacenie summy 30,225 zł. pol. 7½ gr. — żałobę na nich podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże państwu Paprockim adwokata tuteyszego Lewickiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym procefs ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się: ażeby w przeciągu 90 dni sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels.,
Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 19. Grudnia 1801 roku.
Slaupensky.

C K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey ninieyszym obwieszczeniem ogłaszaią: iż niegdy Józef Borzęcki dóbr wsi Pogorzyce w cyrkule Krakowskim w Gallicyi zachodniey leżących dziedzic, dnia 12 Sierpnia Ru. 1799 bez uczynienia ostatniey woli rozporządzenia, z tego świata zeszedł, a ponieważ pozostałych iego sukcefsorów mieysce pomieszkania tutay wiadome nie iest, więc napomina się tychże, aby naydaley w przeciągu trzech lat do tuteyszych Sądów Szlacheckich zgłosili się, bo inaczey pertraktacya tegoż dziedzictwa z postanowionym iuż zastępcą w osobie JP. Liebicha przedsięwzięta będzie, w przypadku zaś gdy się nikt nie zgłosi, pozostały maiątek za porzucony podług § 625 uważanym będzie.

W Krakowie d 12. Grudnia 1801.

Jozef de Nikorowicz.
Jan Morak.
Chrastianski.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.
Brzorad.

C K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Edyktem ninieyszym publicznie wiadomo czynią: że dobra Zbigały Krydaryusza ś. p. Wincentego Chwaliboga

boga w cyrkule Konieckim leżące na 25,091 zł. ryn 59½ kr. sądownie oszacowane d. 24 Kwietnia 18 2 roku powtórnie na sprzedaż publiczną wystawione będą, a to pod warunkami.

1) *Że summy sposobem wyderkaffu zapisane, były przyszły dóbr nabywca prowizye regularnie opłacał, przy tychże dobrach zostawione i zabespieczone bydź mogą.*

2) *że wierzycielom summy mogące bydź podniesione, przyszły kupujący w przeciągu l t tr ech od dnia licytac. i a to ratami i bez prowizyi będzie mogł spłac c albuli też*

3) *temiż wie zycielami w lepszy sposób ugadzać się temuż kupującemu wolno będzie. Że nakoniec:*

4) *Jak s oro upiec cenę szacunkową czyli wierzycielów, summy mogące bydź podniesione, prawem przewodzących, w ich zaspokoien u, w przeciągu trzech lat bez prowizyi nastąpić maiącym przez dostateczną kaucyą zabezpieczy; zaraz po licytacyi dekret d ziedzictwa i possessya dóbr iemuż oddana będzie.*

Przeto życzący sobie tych dóbr nabydź, mają się na dniu rzeczonym o godzinie 9 zrana w C K są ach tuteyszych znaydywac, i tak inwentarz tych dóbr iako i warunki w tuteyszey registraturze przeyrzyć sobie. W Krakowie dnia 19. Listop: 1801.

Jozef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Reinheim.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.

Elsner.

C K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Karolowi Libiszewskiemu: że Woyciech Siemuński u sądów tych — o summy 160 zł. pol. 18 gr i 750 zł pol — żałobę na niego podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga doprasza się.

Gdy zas Sądy te, niemaiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego Telesfora Billewicza z iego szkodą i iego kosztem zastępcą p stanowiły, z ktorym procefs ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniey szym tym końcem upomina się: ażeby dnia 2 Kwietnia 18 2 roku w sądach tuteyszych sam stanął albo ieżeli i kie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środk w prawa używał, ktore do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż wprzeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą niegącą sumby sobie, podług opiewu C. K praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Jan Morak.

Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey d. 22. Grudnia 1801.

Ces. Król. Gubernium Galic i zachodniey uwiadomia małoletniego urodzonego Antoniego Bochdanowicza z B..e..na w Chełmskim cyrkule w miesiącu Czerwcu 1801 za granicę w fz..ego, a dotąd niepowracaiącego, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszącego, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia ninieyszego wezwania powrócił, lub oczekiwał postąpienia z sobą iako z emigrantem podług przepisu prawa.

W Krakowie dnia 16 Stycznia 1802.

Ces. Król. Gubernium Galic, i zachodniey uwiadomia Ur. Jozefa Grabowskiego possessora części Ostro ina w Rad..skim cyrkule w Czerwcu roku 1798 za granicę wyszłego a dotąd niepowracaiącego, ani o przyczynie swego bawienia niedonoszącego, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia ninieyszego wezwania powrócił, lub oczekiwał postąpienia z sobą iako z emigrantem podług przepisu prawa. W Krakowie d. 26. Stycznia 1802.